

P.P.P.

O.S.T.R.

Jeden cios znikąd, gleba spokojny sen
Pierdolę sen, daj mi coś więcej, żeby poskromić gniew
Jestem tu królem, mam nad głową złote korony drzew
Radzę nie podchodź, swojej ziemi będę bronić jak lew
Terytorialne zwierzę, gdy wchodzę na scenę
Rośnie ciśnienie, teren oznaczam krwią
Zimne spojrzenie, temperatura grozi omdleniem
Zamrażam żyły, wszędzie gdzie jestem na ścianach zostawiam szron
Wzrokiem przeszywam na wylot jak lęk
Nadprzyrodzone zmysły, instynkt jak Akihiro Daken
Superhero, John Cat; Nieziemskie stilo, X-Man
Pojawiam się znikąd, jak żywioł znikam z chwilą jak deszcz
Obcy się patrzą jakby chcieli być mną
Sąsiedzi myślą, że kasę daje mi przemyt i koks
Udają kumpli jakby ze mną byli w celi przez rok
Nic o mnie nie wiesz, od lat mam tu swoje ścieżki jak kot
Czasoodporny, wiecznie młody nie grozi mi proces starzenia
Dźwiękami codziennie upajam mózg
Miasto chłone, miejski goblin nie chcę broni
Gdybym miał to pewnie dla wszystkich nie starczyłoby kul

Na mieście strzały w tłumie
Pow-pow-pow-pow
Dwa palce w górę w klubie
Pow-pow-pow-pow
Słowa jak kule słysząc
Pow-pow-pow-pow
Lepiej nie podchodź do nas
Nasza broń nasza moc

Na mieście strzały w tłumie
Pow-pow-pow-pow
Dwa palce w górę w klubie
Pow-pow-pow-pow
Słowa jak kule słysząc
Pow-pow-pow-pow
Lepiej nie podchodź do nas
Nasza broń nasza moc

Drugi strzał (drugi) raczej nie masz szans
Tutaj Had, Superhero - Batman
Mam dar, zbieram manę jak w grach
Moją bronią bass, moją bronią majk (kurwa mać)
Tyle zła wokół mnie, wokół nas
Stranger Things, leci mi krew, unoszę głaz
Jestem jak L, dzieci we mgle zabiły strach
Dla Ciebie pech, że miałem fart
Na taki bit wejść; O.S.T.R
Mam gun, kominiara na twarz
Jak brat, idę zaraz grać
Ten gang robi napad na bank
W górę łapy na raz (Motherfuckin' hands up!)
Pif-Paf, moja stal trafia do łba
Muzyka miast, urywa kark, mówisz i masz
Chcieli jak ja, ta, aha, chyba w snach
Mamy ten vibe, to leci live z ŁDZ do WWA

Na mieście strzały w tłumie
Pow-pow-pow-pow
Dwa palce w górę w klubie
Pow-pow-pow-pow
Słowa jak kule słyszeć
Pow-pow-pow-pow
Lepiej nie podchodzić do nas
Nasza broń nasza moc

Na mieście strzały w tłumie
Pow-pow-pow-pow
Dwa palce w górę w klubie
Pow-pow-pow-pow
Słowa jak kule słyszeć
Pow-pow-pow-pow
Lepiej nie podchodzić do nas
Nasza broń nasza moc